



06.06.2026

Legenda powraca na małopolskie drogi! Przed nami 64. MAŁOPOLSKI WYŚCIG GÓRSKI 2026

W najbliższą sobotę, 13 czerwca, Wadowice będą gospodarzem startu drugiego etapu 64. Małopolskiego Wyścigu Górskiego. W prestiżowej imprezie wystartuje blisko 200 zawodników z kilkudziesięciu ekip z całego świata.

Cztery dni morderczej rywalizacji, setki kilometrów tras i peleton złożony z blisko 200 najwyższej klasy kolarzy z kilkudziesięciu międzynarodowych ekip – to przepis na sportowe widowisko, które ponownie rozgrzeje Małopolskę.

Serca kibiców zgromadzonych w **Wadowicach, Stryszawie, Czarnym Dunajcu i Nowym Targu** zapłoną szczególnie 13 czerwca, tj. w najbliższą sobotę. To wtedy odbędzie się II etap kolarskich zmagania. O 14.15 kolarze wystartują z Wadowic, ok. 15.00 wpadną na premię lotną w Stryszawie, ok. 16.45 powalczą na premii lotnej w gminie Czarny Dunajec, a rozpędzony peleton wtargnie na nowotarski Rynek, by tam powalczyć w sprinterskim finiszu ok. 17.40.

Tradycja, która przyciąga najlepszych

Małopolski Wyścig Górski od lat cieszy się tak gigantyczną renomą na arenie międzynarodowej, że lista startowa regularnie „pęka w szwach”. Jak podkreśla Marek Kosicki, dyrektor sportowy Wyścigu oraz prezes Małopolskiego Związku Kolarskiego, organizatorzy co roku stają przed wyzwaniem selekcji, z żalem odmawiając niektórym teamom z powodu braku miejsc.

- Nasz Wyścig zyskał już taką renomę, że właściwie nie musimy się reklamować. To zasługa wzorcowej organizacji oraz atrakcyjności etapów, które szykujemy dla zawodników – zaznacza Marek Kosicki

Ta magnetyczna siła przyciągania to efekt unikalnej specyfiki regionu. Małopolska oferuje kolarzom pełne spektrum wyzwań: od płaskich, północno-wschodnich terenów sprzyjających sprinterskim pojedynkom przy zawrotnych prędkościach, aż po wymagające, pofałdowane południe, gdzie na stromiznach opadają z siłą nawet najbardziej wytrwali górale.

Królewskie etapy i mordercze ścianki: Analiza trudności trasy

Oglądając tegoroczny profil wyścigu, widać wyraźną ewolucję i bezkompromisowe podnoszenie poprzeczki. Trasa tradycyjnie łączy elementy dynamicznego kryterium z ekstremalną wspinaczką wysokogórską:

Prolog w sercu Krakowa: Rywalizacja standardowo rozpoczyna się od widowiskowej, indywidualnej jazdy na czas. Kręta, techniczna i pnąca się ku górze trasa w Lasku Wolskim sprawia, że o losach ułamków sekund decyduje dyspozycja na pierwszym kilometrze.

